

Ks. MICHAŁ KŁAKUS
Institut Diocésain de Formation Pastorale
Toulon, Francja

PRYMAS POLSKI AUGUST HLOND O KANDYDATACH NA URZĄD PIERWSZEGO BISKUPA POMOCNICZEGO W KATOWICACH

POLISH PRIMATE AUGUST HLOND ABOUT CANDIDATES
FOR THE OFFICE OF THE FIRST AUXILIARY BISHOP IN KATOWICE

ABSTRACT:

Powstała w 1925 r. diecezja śląska (katowicka) należała do najludniejszych w Polsce. Jednak to nie liczba mieszkańców, ale złożoność problemów (duszpasterstwo niemieckie, zaangażowanie polityczne duchowieństwa, troska o wychowanie rodzin robotniczych w duchu chrześcijańskim) decydowała, iż już pięć lat po jej powstaniu biskup Arkadiusz Lisiecki wystąpił do papieża Piusa XI z prośbą o mianowanie biskupa pomocniczego. Niestety jego śmierć w 1930 r. przeszkodziła w realizacji tych planów. Z podobną prośbą zwrócił się w 1933 r. do papieża kolejny biskup śląski, Stanisław Adamski. W 1934 r. Watykan mianował ks. Teofila Bromboszcza pierwszym biskupem pomocniczym. Autor, analizując opinie kard. Augusta Hlonda o kandydatach, odpowiada na pytanie, co przesądziło o tej nominacji oraz jakie warunki przekreśliły szansę pozostałych kandydatów.

The Silesian (Katowice) Diocese, established in 1925, was one of the most populous in Poland. However, it was not the number of inhabitants but the complexity of the problem (German pastoral care, political involvement of the clergy, care for the upbringing of workers' families in the Christian spirit) that decided that already five years after its creation, Bishop Arkadiusz Lisiecki asked Pope Pius XI to appoint an auxiliary bishop. Unfortunately, his death in 1930 hindered these plans. In 1933, another Silesian bishop, Stanisław Adamski, made a similar request to the Pope. The Vatican appointed Fr. Teofil Bromboszcz, the first auxiliary bishop. The author analyzing the opinions of card. August Hlond about the candidates answers the question of what determined the nomination and what conditions excluded the other candidates' chances.

Czy w diecezji śląskiej (katowickiej) był potrzebny przed drugą wojną światową biskup pomocniczy na Śląsku?

W 1925 r. papież Pius XI¹ dokonał zmiany podziału administracyjnego Kościoła w Polsce. Na mocy bulli *Vixdum Poloniae unitas* z 1925 r. powstała diecezja śląska (katowicka). W przygotowanym już w 1924 r. dokumencie biskupi polscy

¹ Pius XI (Achille Ratti, 1857–1939), wizytator apostolski, a następnie nuncjusz w Drugiej Rzeczypospolitej (1919), abp Mediolanu (1921), papież (1922–1939).

proponowali, aby liczba mieszkańców w nowych diecezjach wahała się od 500 tysięcy do jednego miliona. Tymczasem w 1925 r. Górny Śląsk zamieszkiwało ponad milion sto tysięcy wiernych, wśród których pracę duszpasterską prowadziło ponad 350 księży². Pierwszym ordynariuszem nowej diecezji został mianowany salezjanin, ks. August Hlond, późniejszy prymas Polski. Należała ona do najludniejszych diecezji polskich. Jednak to nie jej liczebność, lecz skomplikowana sytuacja na Górnym Śląsku przemawiała za mianowaniem biskupa pomocniczego. Utworzenie Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego (1922), a następnie nowej diecezji katowickiej (1925) nie zakończyło dawnych sporów.

Najważniejszym problemem duszpasterskim, będącym stałym źródłem konfliktów na terenie Górnego Śląska, były spory między katolikami pochodzenia polskiego i niemieckiego³. Górny Śląsk był obszarem niejednorodnym pod względem narodowościowym. Zamieszkiwali go Polacy i Niemcy; obecna była też kilkudziesięcna diaspora żydowska. Większość Niemców była wyznania katolickiego. Pomimo stale zmniejszającej się ich liczby jawnie sprzeciwiali się próbom ograniczenia duszpasterstwa mniejszościowego⁴. Rządcom diecezji zależało na podejmowaniu działań repolonizacyjnych, zmieniających wizerunek narodowy Kościoła na tym terenie w taki sposób, aby nie prowadziło to do utraty zaufania ze strony niemieckich wiernych⁵. Sytuację tę komplikowały działania podejmowane przez rząd w Berlinie, który finansował działalność niemieckich związków na Śląsku⁶. Organizacje te, manipulując opinią publiczną, ukazywały działania kurii w Katowicach jako przejaw szykan wobec katolików pochodzenia niemieckiego. Do 1927 r. sprawami organizacji duszpasterstwa dla Niemców zajmował się ówczesny wikariusz generalny, ks. Teofil Bromboszcz⁷. On również był głównym celem ataków ze strony katolików niemieckich, którzy wysyłali protesty do Rzymu, oskarżając

² Jak podaje ks. Henryk Olszar, w 1925 r. w diecezji katowickiej mieszkało 1130 tys. wiernych, a w 1930 r. liczba ta wzrosła do 1159 tys. wiernych. W 1925 r. w diecezji katowickiej posługiwało 355 księży; w 1933 było ich 394. Dla przykładu: archidiecezja gnieźnieńska w 1925 r. liczyła prawie 621 tys. wiernych – zob. H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 104, 106; Ł. Krucki, *Reorganizacja Archidiecezji Gnieźnieńskiej na podstawie bulli cyrkumskrypcyjnej „Vixdum Poloniae unitas” z 1925 roku*, „Roczniki Teologiczne” 4 (2015), s. 192.

³ Więcej na ten temat zob. J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 141-148.

⁴ Szacuje się, że w 1921 r. obszar ten zamieszkiwało około 250 tys. ludności pochodzenia niemieckiego. Ich liczba z biegiem czasu malała. W 1931 r. na terenie województwa śląskiego mieszkało 1195 tys. ludności polskiej oraz 91 tys. obywateli pochodzenia niemieckiego – zob. L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922–1930*, Katowice 2000, s. 26-27; H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 196; J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 103.

⁵ L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki...*, s. 124.

⁶ J. Macała, *Duszpasterstwo a narodowość wiernych. Kościół katolicki w diecezji katowickiej wobec mniejszości niemieckiej (1922–1939)*, Wrocław–Katowice 1999, s. 21.

⁷ Teofil Bromboszcz (1886–1937), święcenia kapłańskie we Wrocławiu (1912), kapelan armii niemieckiej na froncie belgijskim, francuskim i na wschodzie. Redaktor „Posłańca Niedzielnego” (1919), administrator parafii w Ornontowicach (1920). Ksiądz Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego, a następnie diecezji katowickiej (śląskiej – od 1925 r.), w której pełnił funkcje egzaminatora prosynodalnego, cenzora książek, a pod koniec 1923 r. wikariusza generalnego. W 1927 r.

go o dyskryminację mniejszości niemieckiej. Jednak w swoich działaniach cieszył się całkowitym poparciem biskupów katowickich: Augusta Hlond i Arkadiusza Lisieckiego. W korespondencji kierowanej w 1926 r. do nuncjusza abp. Lorenzo Lauriego⁸ i watykańskiego sekretarza stanu kard. Pietro Gasparriego⁹ jako odpowiedź na zarzuty ze strony Eduarda Panta¹⁰ przyszły prymas Polski zwracał uwagę, iż: „oskarżenia kierowane przeciw wielebnemu Bromboszczowi są jednym ze zwykłych przejawów akcji germanizacyjnej przeciw diecezji katowickiej i przeciwko tym, którzy w trudnych dla ducha czasach zrobili wszystko jak najlepiej, by zorganizować diecezję według intencji Ojca Świętego”¹¹. W listach tych wyrażał się on o swoim wikariuszu generalnym z wielkim szacunkiem: „Przykładny w życiu kapłańskim, cieszył się bardzo dobrą reputacją wśród duchowieństwa (...) swoją pracę wykonywał świadomie, wiernie i z poświęceniem. Pomimo należnych obowiązków zwyczajnych i w części przykrych i niewdzięcznych potrafił zjednywać sobie przychyłność księży, poza nielicznymi wyjątkami. W sprawach finansowych wykazywał szczególną zręczność i ma także na tym polu znaczne zasługi”¹². Podkreślał jego bezstronność, gorliwość chrześcijańską w pełnieniu powierzonych zadań, roztropność godną pochwały oraz bezwzględne posłuszeństwo woli przełożonych¹³. Warto wspomnieć, że Bromboszcz był współautorem (wraz z ks. Józefem Gawliną) opublikowanej w październiku 1927 r. broszury *Die Wahrheit über das „Martyrium des deutschen Katholiken in Polen“*, której autorzy wskazywali na przychyłność władz kościelnych na Górnym Śląsku do katolickiej mniejszości niemieckiej, przejawiającej się licznymi organizacjami niemieckich katolików oraz znaczną liczbą sprawowanych nabożeństw w ich języku¹⁴.

Drugim obszarem, będącym przyczyną podziałów wśród duchowieństwa na Śląsku w Drugiej Rzeczypospolitej i utrudniającym prowadzenie pracy duszpasterskiej, było polityczne zaangażowanie księży, którzy w nowych warunkach eklezjalnych (powstanie diecezji śląskiej) nie zaprzestali działalności politycznej, opowiadając się – jawnie i wbrew woli biskupa diecezjalnego – po stronie partii politycznych¹⁵. Największymi wpływami na Śląsku cieszyła się Chrześcijańska

mianowany proboszczem w Mysłowicach – *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 36.

⁸ Lauri Lorenzo (1864–1941), abp tytularny (1917), nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Warszawie (1921–1927), kard. (1926).

⁹ Pietro Gasparri (1852–1934), kard. (1907), papieski sekretarz stanu (1914–1930).

¹⁰ Eduard Pant (1887–1938), przewodniczący Katholische Volkspartei oraz Verband deutscher Katholiken in Polen, redaktor naczelny „Oberschlesischer Kurier”, poseł i wicemarszałek Sejmu Śląskiego (1922–1935) oraz senator Drugiej Rzeczypospolitej (1928–1935).

¹¹ M. Kłakus, *Źródła do dziejów diecezji katowickiej (1923–1926)*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 202.

¹² Hlond do Lauriego, Osoba księdza doktora Teofila Bromboszcza, Krynica 16 IX 1926, w: *Źródła do dziejów diecezji...*, s. 203.

¹³ Molitore do Gasparriego, Warszawa 23 IX 1926; Hlond do Lauriego, Krynica 16 IX 1926, w: *Źródła do dziejów diecezji...*, s. 202, 205.

¹⁴ L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki...*, s. 128.

¹⁵ M. Kłakus, *Kulisy wyboru Stanisława Adamskiego na biskupa katowickiego (1930)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,1 (2015), s. 18.

Demokracja. Do jej zagorzałych zwolenników należał ks. Stefan Sz wajnoch¹⁶. W latach 1926–1936 należał on do Śląskiej Rady Wojewódzkiej w Katowicach, posiadającej inicjatywę ustawodawczą przed Sejmem Śląskim¹⁷.

Na Górnym Śląsku największą grupę zawodową stanowili robotnicy. Łączna liczba wszystkich czynnych i biernych ludzi zaangażowanych w zawodach obejmujących ten rodzaj pracy wynosiła 740 tysięcy pracowników. W rolnictwie i leśnictwie pracowało zaś 350 tysięcy ludności¹⁸. Już na początku 1923 r. ks. August Hlond pisał: „Kościół przeżywa także na Śląsku Polskim moment historyczny. Dominuje jeszcze wystarczająco nad masami robotników, lecz jeśli nie przyłoży się do swojej świętej pracy z całą niezwykłą gorliwością i jeszcze raz z gorliwością, ten kraj może łatwo przekształcić się w straszną norę bolszewizmu. Broń nas Boże!”¹⁹. W szerzącej się propagandzie komunistycznej wśród robotników widział on realne zagrożenia dla chrześcijańskiego oblicza Górnego Śląska. Dlatego wielokrotnie potępiał wykorzystywanie religii do celów politycznych czy klasowych. Wzywał podległe sobie duchowieństwo do kierowania się w pracy duszpasterskiej dobrem Kościoła, przejawiającym się w popieraniu działalności na terenie diecezji śląskiej (katowickiej) Ligi Katolickiej i Akcji Katolickiej²⁰.

Obowiązujący od 1917 r. Kodeks Prawa Kanonicznego rozróżniał biskupów rezydencjonalnych (diecezjalnych) oraz koadiutorów. Do drugiej kategorii zaliczano biskupów pomocniczych (*auxiliaris*), gdyż słowo „koadiutor” użyto w znaczeniu szerokim, jako biskupa bez prawa następstwa²¹. Ich nominacja była zarezerwowana dla Stolicy Apostolskiej, która w podejmowaniu decyzji była nieskrępowana.

¹⁶ Stefan Sz wajnoch (1886–1945), święcenia kapłańskie we Wrocławiu (1912). Wikary w Chróścicach koło Opola (1912) i w parafii Świętej Jadwigi w Królewskiej Hucie (Chorzów). Za działalność propolską przeniesiony do parafii Świętego Michała w Berlinie (1916), a od 1917 r. w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kluczborku, a następnie w parafii Świętej Anny w Zabrze. W czasie powstań i plebiscytu aktywnie włączył się w działalność narodową, tworząc na terenie Zabrze Towarzystwo Oświaty, Czytelni Ludowych, sieć bibliotek oraz przemawiając na wiecach i zebraniach. Od 1921 r. był przewodniczącym Wydziału Powiatowego Kółek Oświatowych z siedzibą w Zabrze. W latach 1922–1925 organizator polskiego szkolnictwa w Królewskiej Hucie i wizytator szkół ludowych i średnich przy Wydziale Oświecenia Publicznego w Katowicach. Następnie proboszcz parafii Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie (od 1925). Był prezesem Towarzystwa Czytelni Ludowych w Chorzowie, wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji i wiceprezesem Śląskiego Związku Akademickiego – *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 400–401. O jego zaangażowaniu politycznym – zob. H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 536; J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 129.

¹⁷ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 524.

¹⁸ S. Janicki, *Śląsk na łonie Macierzy 1922–1928*, Katowice 1929, s. 127.

¹⁹ M. Kłakus, *Źródła do dziejów diecezji...*, s. 168.

²⁰ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 487; J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 163; W. Musialik, „*W kręgu polityki i władzy*”. *Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru poplebiscytowego z lat 1921–1939*, Opole 1999, s. 62; J. Myszor, *Ks. August Hlond – program duszpasterski dla Śląska (1922–1926)*, w: *Ksiądz kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła (materiały posesyjne)*, red. J. Śliwiok, Katowice 1998, s. 26; A. Hlond, *Wezwanie do zakładania Ligi Katolickiej*, Katowice 20 stycznia 1925, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 23 (1925) z 21 I, poz. 364; M. Kłakus, *Źródła do dziejów diecezji...*, s. 165.

²¹ M. Szczepaniak, *Nominacja biskupia księdza Karola Radońskiego i jej kontekst prasowy*, „*Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski*” 5 (2010), s. 175.

Celem zebrania informacji o kandydatach Kongregacja Konsystorialna wydawała przepisy o sposobie ich przedstawienia²². Począwszy od 1921 r., biskupi rezydencjalni podawali co trzy lata listę kandydatów na biskupstwo. Mogli również wskazać kandydatów na inne diecezje nieobsadzone²³. Natomiast przy nominacjach biskupów pomocniczych obieranie konkretnej osoby zależało od swobodnej decyzji papieża. Ich wybór dokonywano na prośbę biskupów rezydencjonalnych, których opinie na temat kandydatów były najbardziej miarodajne dla papieża, gdyż mieli oni być najbliższymi ich współpracownikami²⁴. Po zawarciu konkordatu polskiego (1925) władza państwowa nie miała możliwości wpływania na wybór kandydatów na biskupów pomocniczych²⁵. Kandydat na urząd biskupa musiał posiadać odpowiednie kanoniczne warunki, do których należało pochodzenie z prawego małżeństwa, odpowiedni wiek (przynajmniej 30 lat), przyjęte święcenia kapłańskie (przynajmniej od 5 lat). W dotychczasowej posłudze miał wyróżniać się pobożnością, gorliwością i roztropnością kapłańską. Ponadto posiadać doktorat albo licencjat z teologii²⁶. Obejmował on urząd po okazaniu nadania papieskiego biskupowi diecezjalnemu.

Jak wynika z akt nuncjatury watykańskiej w Warszawie, do wybuchu drugiej wojny światowej w sprawie opiniowania kandydatów na urząd biskupa posługiwało się kwestionariuszem opracowanym w 1913 r. przez Świętą Kongregację Konsystorialną²⁷. Watykan interesowały nie tylko ewentualne więzy pokrewieństwa lub powinowactwa, łączące osobę sporządzającą opinię z kandydatem, ale również stopień znajomości (przyjaźni czy żywionej niechęci). Zwracano uwagę na sytuację rodzinną kandydata. Należało opisać życie moralne oraz spełnianie praktyk religijnych osób jemu bliskich. Ze względu na mnogość obowiązków ciężących na biskupie ważna była odpowiedź na pytanie o jego zdrowie fizyczne i psychiczne. Podawano przebieg studiów teologicznych, znajomość języków obcych oraz charakteryzowano dotychczasową posługę kapłańską kandydata ze szczególnym uwzględnieniem jego działalności społecznej, religijnej i charytatywnej. Z cech charakteru ceniono skromność, pobożność i gorliwość w wykonywaniu powierzonych zadań duszpasterskich, jak również umiejętność w zarządzaniu dobrami kościelnymi. Nie bez znaczenia była zdolność kandydata do słuchania rad innych oraz posłuszeństwo władzy kościelnej. W przygotowaniu opinii o kandydacie na urząd biskupa brano również pod uwagę „głos ludu”: przeświadczenie wiernych o możliwości pełnienia przez jego duszpasterza urzędu biskupiego.

²² J. Wroceński, *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 40,1-2 (1997), s. 81.

²³ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992, s. 159; I. Koberdowa, J. Tazbir, *Szkice z dziejów papieżstwa*, Warszawa 1989, s. 291.

²⁴ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego...*, s. 163.

²⁵ Tamże.

²⁶ J. Wroceński, *Nominacje biskupów...*, s. 82.

²⁷ Tajne Archiwum Watykańskie, Archivio di Nunziatura Varsavia [ARCH.NUNZ. VARSAVIA: nr 1237], Archivio del nunzio Filippo Cortesi, Affazi generali (1934–1939), 289, fasc. 1250, *Norme generali candidati sedi vescovi. S. Congregatio Consistorialis. Interrogationes de Qualitatibus eligendi ad episcopatum* [1913].

Po raz pierwszy sprawa mianowania biskupa pomocniczego w Katowicach była poruszana w 1930 r. Na prośbę ówczesnego biskupa śląskiego, Arkadiusza Lisieckiego²⁸, miał nim zostać dyrektor diecezjalnego oddziału Akcji Katolickiej, ks. Józef Gawlina²⁹. Jednak przedwczesna śmierć ordynariusza katowickiego, po niespełna czterech latach rządów (13 maja 1930), pokrzyżowała te plany³⁰.

W 1933 r. w sprawie mianowania biskupa pomocniczego na Górnym Śląsku wystąpił do Stolicy Apostolskiej ówczesny ordynariusz diecezji, biskup Stanisław Adamski. Na liście przedstawionej nuncjaturze apostolskiej w Warszawie znalazły się nazwiska czterech kandydatów. Byli nimi księża diecezji katowickiej (śląskiej): wspomniani już Teofil Bromboszcz i Stefan Sz wajnoch oraz Karol Skupin³¹ i Franciszek Trombala³². Pod koniec 1933 r., znając skomplikowaną sytuację na tym terenie, Rzym zwrócił się z prośbą do prymasa Polski Augusta Hlonda o wyrażenie zdania na temat tych duchownych. Opinie zostały sporządzone w styczniu 1934 r.

Autor korzystał z opinii przechowywanych w zbiorze Acta Hlondiana³³. Zachowały się ich rękopisy z widocznymi poprawkami i przekreśleniami w tekście. Sporządzone zostały w języku włoskim. Prymas Polski, charakteryzując poszczególnych kandydatów, nie zachował kolejności alfabetycznej, lecz obszernie charakteryzując najpierw ks. Bromboszcza (trzy karty), a następnie ks. Sz wajnocha (cztery karty), był świadom niejako, że pomiędzy tymi dwoma kandydatami dokonana się wybór na stanowisko biskupa pomocniczego w Katowicach (kolejno potem znajdują się opinie na temat ks. Skupina: dwie karty, oraz Trombali: jedna karta). Łącznie sporządzono je na dziesięciu kartkach.

²⁸ Arkadiusz Marian Lisiecki (1880–1930), biskup katowicki (1926–1930) – *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 221–222.

²⁹ Józef Gawlina (1892–1964), sekretarz generalny Ligi Katolickiej Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego (1924), założyciel i kierownik Katolickiej Agencji Prasowej (1927–1929), dyrektor diecezjalnej Akcji Katolickiej (1929), biskup polowy Wojska Polskiego (1933–1947), protektor polskiego wychodźstwa (1949–1964) – tamże, s. 94.

³⁰ Więcej na ten temat – zob. J. Myszor, *Biskup Polowy Wojska Polskiego Józef Gawlina – niedoszły biskup katowicki*, „Studia Pastoralne” 8 (2012), s. 273–280.

³¹ Karol Skupin (1889–1974), święcenia kapłańskie we Wrocławiu (1913). Wikary w Kluczborku (1913–1916), Białej Prudnickiej (1916–1920), w parafii NMP w Katowicach (1920–1923), substytut w Knurowie (1923–1924), proboszcz w Kończycach (1924–1927). Notariusz kurii w Katowicach (1927), sędzia prosynodalny, kanclerz kurii (1929), oficjał Sądu Biskupiego (1930; w 1931 r. odbył krótką praktykę w Rocie Rzymskiej), tajny szambelan Jego Świątobliwości i kanonik Kapituły Katedralnej w Katowicach (od 1931 r.), egzaminator prosynodalny (od 1932 r.). Dyrektor Papińskiego Dzieła „Rozkrzewienia Wiary” oraz „Dzieła św. Piotra Apostoła” w diecezji katowickiej (śląskiej) – *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 365–366.

³² Franciszek Trombala (1893–1975), święcenia kapłańskie w Wiedniu (1917). Wikary w Grodźcu, Strumieniu i Czechowicach (1927–1926). Katecheta przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Pawła Stalmacha w Bobrku koło Cieszyna (1926–1933). Działalność w Związku Śląskich Katolików. Bezskutecznie (sprzeciw kurii w Katowicach) zamierzał kandydować do Sejmu Polskiego (1928). Sekretarz „Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra” (1929–1934) – zob. *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 441. W 1946 r. ks. Franciszek Trombala zamierzał wyjechać do USA, dlatego uzyskał ekskardynację z diecezji katowickiej.

³³ Acta Hlondiana, t. III, cz. 12: Pisma różne, *Opinie kard. A. Hlonda w sprawie nominatów na biskupstwo śląskie*.

Wśród czterech przedstawionych kandydatów najbardziej wykształconym w opinii Hlonda był ks. Teofil Bromboszcz. W przeciwieństwie do ks. Stefana Szajnocha, który był człowiekiem „prostym” i pozbawionym zdolności erudycyjnych, były wikariusz generalny był erudyta, o czym świadczył uzyskany w 1918 r. doktorat z zakresu nauk biblijnych. On również posiadał, w opinii prymasa Polski, największe zdolności lingwistyczne, posługując się – oprócz języka polskiego – również niemieckim i francuskim (Szwajnoch miał znać niemiecki, natomiast nie znajdziemy w opiniach informacji o znajomości języków obcych przez księży Skupina i Trombałę).

Prymas Polski charakteryzował ks. Bromboszcza jako pogodnego, życzliwego i pobożnego kapłana, kierującego się w swoim postępowaniu dobrem Kościoła. Pochwalał jego skromny i oszczędny tryb życia (pomimo zarządzania bogatą parafią Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach). Cenił jego bezwzględne posłuszeństwo przełożonym, co miało świadczyć o jego niezachwianej lojalności wobec władzy kościelnej. W opinii Hlonda, jego były wikariusz generalny miał cieszyć się szacunkiem i poważaniem współpracowników i wiernych parafii w Ornontowicach i Mysłowicach. Jako proboszcz tej ostatniej, odnawiając kościół parafialny, a w szczególności organy oraz instalując nowe dzwony, dał się poznać jako dobry gospodarz. Z gorliwością prowadził działalność duszpasterską, rozwijając działalność organizacji katolickich. Był sprawnym, choć wymagającym organizatorem życia religijnego. Prymas Polski cenił go za wierność i kompetencje w sprawowaniu urzędów. Był pod wrażeniem odwagi, z jaką Bromboszcz bronił spraw Kościoła na Górnym Śląsku, wyręczając biskupa ordynariusza z podejmowania trudnych, a koniecznych dla dobra diecezji decyzji i nie zważając tym samym na wysuwane przeciwko niemu bezpodstawne zarzuty, szczególnie ze strony przedstawicieli mniejszości niemieckiej.

Ks. Szwajnoch, choć znany z gospodarności, to jednak, jak pisał kard. Hlond, nie wyróżniał się niczym szczególnym wśród innych dobrych księży diecezjalnych. Co więcej, prymas Polski uważał, iż godniejszym kandydatem na urząd biskupi byłby ks. Józef Czempiel³⁴ z Hajduk Wielkich (Chorzowa Batorego), który w jego oczach był „prawdziwą perłą, modelem proboszcza, człowiekiem poświęcenia i wzorowej gorliwości”.

W opinii Hlonda, blado wypadała kandydatura ks. Skupina, który choć był dobrego, spokojnego i dyskretnego usposobienia, to jednak – posiadając przeciętne uzdolnienia – nie wyróżniał się w pracy duszpasterskiej nadzwyczajnymi umiejętnościami. Swoją pozycję wśród kapłanów śląskich zawdzięczać miał umiejętnościom ustawienia się i współpracy z ludźmi, a nie konkretnym działaniom czy posiadanym kompetencjom. Stanowisko oficjała Sadu Biskupiego w Katowicach

³⁴ Ks. Józef Czempiel (1883–1942), działacz narodowościowy, proboszcz w Hajdukach Wielkich (od 1922 r.), organizator pomocy dla bezrobotnych, animator ruchu abstynenckiego w diecezji. W latach 1922–1939 z Chorzowa wyszło osiemnastu księży diecezjalnych i zakonnych oraz czterdzieści zakonnic. Męczennik z Dachau (1942), błogosławiony Kościoła katolickiego (1999) – zob. *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 57-58.

miał uzyskać z powodu braku odpowiednich kandydatów, po nagłym odwołaniu ks. Jana Jarczyka³⁵ w 1930 r., co wywołało zaskoczenie wśród duchowieństwa. W opinii prymasa Polski, jego praca na tym stanowisku pozostawiała wiele do życzenia.

Najsłabiej znanym prymasowi Polski kandydatem był ks. Franciszek Trombala. Prymas Polski przyznawał, iż osobiście miał okazję się z nim spotkać dopiero w czasie wizyty w Cieszynie w 1925 r. W opinii ks. Augusta Hlonda, był on dobrym kapłanem, niewyróżniającym się niczym specjalnie wśród innych księży, „lepszych, bardziej inteligentniejszych i aktywniejszych”. Ponownie spotkał się z nim w czasie Mszy Świętej na Jasnej Górze, 24 września 1933 r., gdy ten głosił kazanie („dobre, do namysłu i dobrej dykcji”). Jednak przeciwko jego nominacji przemawiało jego zaangażowanie polityczne po stronie Chrześcijańskiej Demokracji, co było powodem usunięcia go z urzędu katechety przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Bobrku koło Cieszyna.

Wadą ks. Bromboszcza była szorstkość charakteru, przejawiająca się w tym, że w relacjach ze współpracownikami, mając słuszość co do meritum spraw, nie potrafił w sposób dyplomatyczny przedstawić swoich racji, lecz wypowiadał je w ostrych słowach. Wysokie wymagania stawiane podwładnym nie zawsze spotykały się z ich pozytywnym odbiorem. W opinii prymasa Polski, w relacjach ze współpracownikami ks. Szwajnoch miał być zarozumiałym i przekonanym o własnej racji, co utrudniało możliwość uzyskania kompromisu. Na dodatek raził jego wystawny tryb życia (w przeciwieństwie do ks. Bromboszcza). Przeciwko mianowaniu go na urząd biskupa przemawiało jego zaangażowanie polityczne i brak posłuszeństwa biskupowi diecezjalnemu. Kard. August Hlond nie zawahał się wspomnieć, iż ksiądz ten w czasie kampanii wyborczej w 1929 r. organizował zebrania przeciwników ordynariusza i był jednym z liderów rewolty części duchowieństwa w diecezji przeciwko ówczesnemu biskupowi Lisieckiemu, co miało przyczynić się do nagłej śmierci biskupa Lisieckiego. W opinii prymasa Polski, wybór ks. Szajnocha na urząd biskupa w Katowicach spowodowałby zaostrenie walki politycznej na Śląsku i mógł być pomocny w oskarżeniach władzy państwowej przeciw biskupom katowickim. Co więcej, nie sprzyjałoby to zasypaniu podziałów z katolikami mniejszości niemieckiej, którzy jeszcze przed wyborem pozwalali sobie na niewybredne i złośliwe żarty z nazwiska proboszcza chorzowskiego, wskazując, iż nazwisko „Szwajnoch” pochodziło od niemieckiego rzeźownika „Schwein”, oznaczającego „wieprza”, do którego dodano „śląską” końcówkę. Wysłunięcie jego kandydatury przez biskupa Adamskiego prymas Polski argumentował wpływami i popularnością, jaką cieszył się ks. Szwajnoch³⁶ wśród duchowieństwa i sfer politycznych na Śląsku.

³⁵ Jan Jarczyk (1886–1969), sędzia prosynodalny (1923), oficjał Sądu Biskupiego w Katowicach (1927–1930), egzaminator prosynodalny, działacz polityczny. W 1930 r. odwołany ze stanowiska oficjała z powodu sprawy Krawczyk kontra Bromboszcz. Ekskomunikowany za pozwanie przed sąd świecki bp. Lisieckiego (1930) oraz znieważenie innych księży – tamże, s. 131.

³⁶ Ojciec ks. Stefana Szwajnocha był górnikiem, co nie wyklucza, że jeden z przodków mógł być z zawodu rzeźnikiem czy handlarzem wieprzowiny.

W opinii prymasa Polski, zaangażowanie polityczne przekreślało również szanse ks. Trombali na urząd biskupa pomocniczego w Katowicach. Brak zdolności organizacyjnych, podejmowania samodzielnych diecezji powodował, iż również nominacja ks. Skupina wydawała się dla ks. Hlonda nierozsądna. Wprawdzie, jak zauważał, biskup diecezjalny miał w jego osobie wiernego współpracownika, to jednak nie służyłby on radą i pomocą moralną oraz nie wykazywałby on inicjatywy w sprawach wymagających podejmowania trudnych decyzji duszpasterskich. O ile w tym przypadku dodatkową przeszkodą przy nominacji oficjała Sądu Biskupiego w Katowicach na urząd biskupi była przebyta kilka lat wcześniej choroba (co miało powodować niezdolność do podejmowania znacznego wysiłku fizycznego), o tyle przebyte na początku lat trzydziestych choroba i operacja ks. Bromboszcza nie miały mieć, w opinii kardynała, negatywnego wpływu na pracę tego drugiego na stanowisku biskupa.

24 marca 1934 r. ks. Teofil Bromboszcz został mianowany pierwszym biskupem pomocniczym w diecezji katowickiej. Mszy św. konsekracyjnej przewodniczył biskup katowicki Stanisław Adamski, zaś współkonsekratorami byli biskupi Teodor Kubina i Józef Gawlina³⁷.

Kard. Hlond uważał ponadto, że najlepszym kandydatem na urząd biskupa byłby ks. Teofil Bromboszcz, jednak przypuszczał, iż faworytem ordynariusza katowickiego był ks. Stefan Sz wajnoch. Biskup Adamski, będąc w latach 1923–1926 głównym ideologiem Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji (choć po 1926 r. nastąpiła gwałtowna reorientacja jego poglądów i podkreślał lojalny stosunek do rządu)³⁸, widział w tej nominacji możliwość na ułożenie dobrych relacji z władzą państwową na Górnym Śląsku. Ks. Sz wajnoch cieszył się również nieporównywalnie większym poparciem wśród duchownych śląskich niż ks. Teofil Bromboszcz, którzy również widzieli w proboszczu z Chorzowa przyszłego biskupa pomocniczego. Świadczy o tym fakt, iż prymas Polski, będąc na pogrzebie matki, Marii Hlond z domu Imiela, zmarłej 27 grudnia 1933 r., odniósł wrażenie, jakoby ks. Sz wajnoch wiedział już o swojej kandydaturze³⁹. Kard. August Hlond postanowił sprzeciwić się wyborowi, który mógłby być przyczyną dalszych podziałów w Kościele na Górnym Śląsku. Dla Prymasa Polski kryteriami decydującymi o wyborze na urząd biskupa były: prawość charakteru, zdolność do poświęceń oraz lojalność wobec przełożonych. Sprzeciwiał się „honorowaniu” urzędami znajomych.

Ks. Teofil Bromboszcz nominację zawdzięczał bez wątpienia prymasowi Polski, który w opinii – opowiadając się za jego wyborem – twierdził, że będzie on z honorem i godnością pełnił urząd biskupi. W rzeczywistości kard. Hlond starał

³⁷ J. Bańka, *Biskup Teofil Bromboszcz (1886–1937). Pierwszy sufragan Diecezji Katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 23 (1966), s. 300.

³⁸ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 538.

³⁹ Ostatecznie Hlond wykreślił passus o „tym przeświadczeniu z dnia pogrzebu swej matki”, być może, obawiając się, iż podając tę informację do Watykanu, mógłby spowodować zatrzymanie procedury mianowania biskupa pomocniczego w Katowicach. Stolica Apostolska zasięgała informacji o kandydacie do biskupstwa „sub sekreto”, a za naruszenie tajemnicy owego procesu groziła ekskomunika zastrzeżona papieżowi – zob. J. Wroceński, *Nominacje biskupów...*, s. 82.

się odwdziżyć mu za jego lojalność i rzetelną współpracę na stanowisku wikariusza generalnego, gdy obaj tworzyli podstawy diecezji katowickiej.

Bibliografia

- Acta Hlondiana, t. III, cz. 12: Pisma różne, *Opinie kard. A. Hlonda w sprawie nominatów na biskupstwo śląskie*.
- Tajne Archiwum Watykanu (Archivio Segreto Vaticano), Archiwum Nuncjatury w Warszawie, Archivio del nunzio Filippo Cortesi, Affazi generali (1934-1939), 289, fasc. 1250, *Norme generali candidati sedi vescovi. S. Congregatio Consistorialis. Interrogationes de Qualitatibus eligendi ad episcopatum* [1913].
- Kłakus M., *Źródła do dziejów diecezji katowickiej (1923–1926)*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 121-211.
- „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 1925.
- Bańka J., *Biskup Teofil Bromboszcz (1886-1937). Pierwszy sufragan Diecezji Katowickiej*, „Nasza Przeszłość”, 23 (1966), s. 279-311.
- Janicki S., *Śląsk na łonie Macierzy 1922–1928*, Katowice 1929.
- Kłakus M., *Kulisy wyboru Stanisława Adamskiego na biskupa katowickiego (1930)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,1 (2015), s. 14-29.
- Koberdowa I., Tazbir J., *Szkice z dziejów papieżstwa*, Warszawa 1989.
- Krucki Ł., *Reorganizacja Archidiecezji Gnieźnieńskiej na podstawie bulli cyrkumskrypcyjnej „Vixdum Poloniae unitas” z 1925 roku*, „Roczniki Teologiczne” 4 (2015), s. 179-195.
- Krzyżanowski L., *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922–1930*, Katowice 2000.
- Macała J., *Duszpasterstwo a narodowość wiernych. Kościół katolicki w diecezji katowickiej wobec mniejszości niemieckiej (1922–1939)*, Wrocław–Katowice 1999.
- Musialik W., *„W kręgu polityki i władzy”. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru po plebiscytwego z lat 1921–1939*, Opole 1999.
- Myszor J., *Biskup Polowy Wojska Polskiego Józef Gawlina – niedoszły biskup katowicki*, „Studia Pastoralne” 8 (2012), s. 273-280.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Myszor J., *Ks. August Hlond – program duszpasterski dla Śląska (1922–1926)*, w: *Ksiądz kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła (materiały posesyjne)*, red. J. Śliwiok, Katowice 1998, s. 23-34.
- Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009.
- Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Szczepaniak M., *Nominacja biskupia księdza Karola Radońskiego i jej kontekst prasowy*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 5 (2010), s. 173-194.

Wilk S., *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992.
Wroczeński J., *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 40,1-2 (1997), s. 71-101.

Słowa kluczowe: August Hlond, Teofil Bromboszcz, Górny Śląsk, biskup pomocniczy, mniejszość niemiecka, polityka

Keywords: August Hlond, Teofil Bromboszcz, Upper Silesia, auxiliary bishop, German minority, politics